

Dziś zaprezentowano kolejnego z nowych graczy. Tym razem przyszła kolej na Saliha Ucana. Z kolei jutro, o 12:15 dojdzie do prezentacji Juana Iturbe.

Piłkarza zapowiedział Italo Zanzi:

- Cieszymy się z prezentacji wielkiego talentu. Jest graczem z wielką przyszłością, przykładem naszej strategii pozyskiwania młodych mocnych graczy. Witamy w Romie.

Jesteś chłopakiem o niewątpliwej jakości. Nie grałeś zbyt dużo w Fenerbahce, chciała ciebie Roma, która jednak nie napotkała na konkurencję. Gdzie leży błąd?

- W Fenerbahce zmierzyłem się z bardzo ważnymi meczami, zarówno w europejskich pucharach jak i Turcji. Sabatini chciał mnie, biorąc pod uwagę sukces z pierwszego sezonu. Gdybym miał więcej szczęścia w Fenerbahce, nie przyszedłbym tutaj, nie widzę w tym żadnego błędu.

Którego z pomocników Romy przypominasz pod względem technicznym?

- Z pewnością w środku pola Roma ma mocnych graczy. Jestem pewien, że w każdym meczu poprowadzą drużynę do sukcesu. Widzę siebie jako pomocnika.

Możesz grać jako trequantista w 4-2-3-1 czy w przodzie w 4-3-3?

- W Fenerbahce grałem zarówno na pozycji "6" jak i "8", myślę, że mogę zmieniać pozycję. Jestem przyzwyczajony do gry na różnych pozycjach w środku pola.

Zagrasz w klubie znanym na całym świecie. Trener Fenerbahce myślał, że tego nie dokonasz. Możesz grać w Lidze Mistrzów, w jaki sposób będziesz się rozwijał?

- Dziękuję stąd mojemu trenerowi z Fenerbahce, pozwolił mi grać dużo w pierwszym sezonie. W drugim roku doszło do zmiany trenera, nie miałem szczęścia zakładania koszulki wyjściowego składu. Nie narzekam, mam do niego wielki szacunek. Dla mnie zaczyna się nowa przygoda. Mam dwuletni kontrakt, chcę ciężko pracować i dobrze się spisać.

Co oznacza dla Ciebie gra w derbach?

- We wszystkich częściach świata gra się poważne mecze derbowe. W Turcji przeżyłem derby z Galatasaray. Derby przynoszą wielkie emocje, również tutaj się ich spodziewam.

Negocjacje Twojego transferu były kontrowersyjne, możesz przybliżyć co się stało?

- Transfer nie był łatwą rzeczą, trwał trochę. Prezydent Fenerbahce jest dosyć trudny w negocjacjach, znalezienie porozumienia nie było łatwe, ale w końcu się udało i to się liczy.

Możesz opisać siebie jako piłkarza?

- Jestem graczem z wielkimi możliwościami, to, co mi się we mnie podoba, to wykonywanie dobrych podań, lubię grać do przodu.

Prawdopodobnie będziesz musiał walczyć o zdobycie miejsca. Masz cel na pierwszy sezon?

- Zacząłem grać w profesjonalnej piłce w wieku 18 lat, w 19 byłem w Fenerbahce. Zmierzyłem się z graczami o wielkim doświadczeniu i udało mi się udowodnić moją jakość. Również tutaj są gracze o wielkim doświadczeniu, moim celem jest przystosowanie się i dobra gra.

Twoja opinia o Garcii, Tottim i De Rossim?

- Rozmawiałem z trenerem, powiedział, że we mnie wierzy, bardzo mi się podoba. Na pierwszy rzut oka, moje relacje z kolegami były pozytywne. Niestety, nie mówię po włosku, dostosowujemy się komunikując się trochę po angielsku, trochę poprzez gesty. Wraz z nauką włoskiego, relacje się poprawią.

Numer 48 oznacza dla Ciebie coś szczególnego?

- We wszystkich zespołach grałem z numerem 48. To numer miasta, w którym się urodziłem, Marmaris.

Autor: abruzzo